

Imponujący przebieg święta narodowego w Płocku.

Uroczystości 3-majowe w Płocku miały przebieg tak imponujący, jakiego nie byliśmy świadkami od całego już szeregu lat. Już w niedzielę 2 b. m. miasto przybrało wygląd uroczysty, oświetlony. Wszystkie domy udekorowane flagami o barwach narodowych. W emblemy i barwy narodowe przybranych wiele okien i balkonów. Wieczorem na ulicach miasta odbył się capstrzyk orkiestry wojskowych.

W same święto 3-go Maja głównymi punktami uroczystości było

uroczyste nabożeństwo w Bazylice Katedralnej

i defilada. Pontyfikalną sumę odprawił w otoczeniu licznej duchowieństwa Arcypasterz diecezji, J. E. ks. Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski. Kazanie patriotyczne wygłosił ks. prał. Kontecki. Specjalnie zarezerwowane miejsca w prezbiterium zajęli liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Obecni tu byli m. in. p. starosta Rożański, p. wiceprezydent Wernik, Powiatowy Komendant Garnizonu p. pułk. M. Więckowski, p. pułk. Robakiewicz, p. wiceprezydent Wernik, Powiatowy Komendant P. P. p. komisarz Gąsiewicz, przedstawiciele diecezjalnych stowarzyszeń katolickich z p. prezesem zamb. Płockim na czele, p. oasz. Witosiński i wielu innych.

W nawio głównej uświetliły się poczy standardowe (około 40) rzemiosł płockich organizacji, cechów i stowarzyszeń społecznych. A dalej wojsko, delegacje szkół, harcerstwo i tłumy publiczności. Katedra była przepelniona.

Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano „Boże coś Polskę”. Potężne i wzruszające wrażenie wywarła ten hymn narodowy, błagający o błogosławieństwo Boże dla Polski.

Po nabożeństwie organizacje uformowały się w olbrzymi pochód do defilady.

Defilada

odbyła się na Placu Marszałka Piłsudskiego. Plac i przyległe ulice wypełniły nieprzeliczone tłumy publiczności. Cały polski, patriotyczny Płock zgromadził się tu, aby wziąć udział w tej wspaniałej manifestacji narodowej.

Obok specjalnej trybuny ustawili się liczni przedstawiciele duchowieństwa, instytucji i organizacji. Wkrótce przybył Arcypasterz J. E. ks. Arcybiskup Nowowiejski w towarzystwie J. E. ks. Biskupa Wetmańskiego i ks. prof. Umińskiego ze Lwowa, powitany przez p. starostę Rożańskiego i p. pułk. Więckowskiego. Po powitaniu Arcypasterza i wprowadzeniu go ze swą trybuną zajęli

miejsca p. stat. Rożański, p. pułk. Więckowski, p. prezes Guskowski, p. prok. Szczeciński, p. wiceprezydent Wernik i inni.

Rozpoczęła się defilada. Wspaniała defilada! Dumą i radością nappełniała serca dzielna i rycerska postawa naszych płockich pułków kawalerii i artylerii. Za wojskiem w znakomitym ładu szły oddziały Przysposobienia Wojskowego: szkolne, strzelce, pocztowe. Malowniczo przedstawiał się oddział „Sokoła” w swych uroczystych strojach. Szły dalej liczne zastępy płockich szkół średnich żeńskich i męskich. Barwnością swych strojów ludowych zwracała na siebie uwagę żeńska szkoła rolnicza z Trzepowa. W wspaniale rozwiniętym pochodzie przeddefilowało płockie harcerstwo. Poraz pierwszy wystąpiło ono w Płocku tak licznie i w tak pięknej formie organizacyjnej.

Wzorem rycerstwa polskiego.

We Lwowie w niedzielę ubiegłą odbyła się niezwykle podniosła budująca uroczystość. Wszystkie pułki okręgu lwowskiego złożyły w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie we Lwowie swoje oznaki pułkowe i ślubowanie na wierną służbę Królowej Korony Polskiej.

W imieniu wojska na placu przedkościelnym przemówił gen. Tokarzew-

Wielka rewia w stolicy.

Bardzo uroczyste święto narodowe obchodzili stolicą. Rano w katedrze warszawskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo z udziałem Pana Prezydenta, rządu, generalicji, korpusu dyplomatycznego i t. d.

Po nabożeństwie odbyła się na Placu Piłsudskiego wielka rewia wojskowa, którą odebrał Pan Prezydent Rzpltej.

Targi Poznańskie.

W niedzielę 2 bm. otwarte zostały uroczystości Targi Poznańskie. Na uroczystości otwarcia przybył szereg osobistości z Prymasem Polski na czele. Otwarcia dokonał p. min. Roman.

Napływ zwiedzających ogromny. Na dzień otwarcia przybyło około 3.000 osób z samej zagranicy.

Targi tegoroczne przewyższają wszystkie poprzednie, tak ilością stoisk, jak i bogactwem eksponatów.

Dalsze barwy w czasie pochodu stanowiły organizacje społeczne, delegacje cechów, poczy sztandarowe organizacji b. wojskowych i t. d., a zamknęła imponujący ten pochód zmotoryzowana Straż Pożarna.

Tak imponującej defilady Płock nie widział już od szeregu lat. Na widok jej rosło serce polskie i dumą nappełniała się dusza każdego Polaka. (Szkoda, że Magistrat nie polecił polania placu, gdzie odbywała się defilada. Dotkliwie dawał się we znaki kurz).

Po południu odbyła się w ujeżdżalni wojskowej wielka

zabawa ludowa,

urządzona przez Polski Biały Krzyż przy współudziale wojska i organizacji społecznych. Wspaniałym zaś uświetnieniem uroczystości 3-ciomajowych był

Koncert orkiestry Filharmonii Warszawskiej

w Teatrze Miejskim pod dyrykcją znanego dyrygenta p. Józefa Ozińskiego z udziałem jednego z laureatów niedawnego konkursu Chopinowskiego. Zbytecznym jest pisać ocenę tego koncertu. Firma zespołu mówi sama za siebie. Entuzjazm na przepelnionej doborową publicznością widowni był najwymowniejszym dowodem, jaką wspaniała uczta artystyczna zgótowała płockiej publiczności zarówno orkiestra Filharmonii, jak i solowe występy p. Ekiery. Długo niemiłkące burze wywołanych oklasków świadczyły o wspaniałym efekcie poszczególnych punktów tego przedcudownego koncertu.

Mówiąc o uroczystościach 3-cio majowych w Płocku, jedno jeszcze chcemy podkreślić. Rano odbyło się w Katedrze uroczyste

nabożeństwo dla młodzieży płockich szkół. Kazanie, pełne momentów gotącego i entuzjastycznego patriotyzmu wygłosił ks. kan. Fronczak.

Miła uroczystość 3-ciomajowa odbyła po południu staraniem oddziału K.S.M.z.

na Stanisławówce.

Program wypełniło przemówienie p. red. Niemira, deklamacje druhen Gołębiowskiej i Chelstowskiej, żywy obraz p. t. „Dzieci polskie u stóp Królowej Korony Polskiej” i „Mazur”. Miła, jak zwykle, atrakcją były produkcje salezjańskiej orkiestry zakładowej. Bardzo efektowne wrażenie wywarła dekoracja sceny. Królowa Korony Polskiej i Orzeł Biały w powodzi kwiatów na tle harmonijnie ułożonych barw narodowych. Przeliśnie wypadł żywy obraz, wykonany przez dzieci z ochronki na Stanisławówce. W przygotowanie całości dużo pracy włożyła p. St. Chorażyńska. Sala była przepelniona. Ten żywy udział w uroczystości 3-ciomajowej z radością podkreślił na zakończenie ks. prob. Pływaczek.

W godzinach przedpołudniowych na ulicach miasta odbywała się zbiórka na „Dar Narodowy” na cele Polskiej Macierzy Szkolnej. Jak można było zauważyć, społeczeństwo płockie hojnie i ofiarnie poparło ten szlachetny i doniosły dla Polski cel.

Polski Płock godnie uczcił święto narodowe 3-go Maja, święto narodowe i święto religijne, poświęcone czci Królowej Korony Polskiej.

Ojciec św. w Castelfoglio.

Ojciec św. udał się do Castelfoglio na wypoczynek. Nie zamiecha jednak zwykłych swoich prac, które odbywać się będą trybem normalnym.

Pogrzeb Śp. ks. Biskupa

Augustyna Łosińskiego.

Śp. ks. Biskup Augustyn Łosiński pochowany zostanie w podziemiach Katedry kieleckiej. Pogrzeb odbędzie się w środę 5 b.m.

Król Karol przyjedzie do Polski.

Piema rumuńskie zamierzają następujący komunika urzędowy.

„Podczas audiencji, której J. Królewski Mość zechciał udzielić p. Beckowi, polskiemu min. spraw zagranicznych postanowiono, że w najbliższym czasie nastąpi wymiana wizyt pomiędzy kierownikami państw.

Prosimy o uregulowanie

prenumeraty zaległej i bież.

Historyczny wóz Drzymały zniszczono

W Miasteczku Krańskim w Wielkopolsce nad granicą niemiecką, jak już ostatnio pisaliśmy, odbył się bardzo uroczysty pogrzeb bohatera chłopa wielkopolskiego, a. p. Michała Drzymały. Olbrzymie rzesze ludu wzięły w pogrzebie udział. Licznie przybyli przedstawiciele władz i wojska, byli m. in. wicewojewoda poznański Walicki, kurator Jakóbiec, gen. Chmura, burmistrz różnych miast, starostowie i t. d. Na pogrzeb przybyło bardzo wiele organizacji ze sztabami, nawet z poza granic Wielkopolski. Wygłoszono szereg przemówień.

Prasa donosi, że wruszający był widok wzdory po Zmarłym, gdy na kolanach, z oczyma pełnymi łez, modliła się żarliwie z wielkimi i bardzo zużytej książki do nabożeństwa i gdy w czasie Mszy św., wraz z całą rodziną, przystąpiła do Stołu Pańskiego.

W związku ze śmiercią Drzymały przypominano sobie jego sławy wóz-mieszkanie, który tyle rozgłosu nabawił w całym świecie.

Słynny wóz Drzymały w czasie obchodu grunwaldzkiego w 1910 roku sprowadzony był do Krakowa i stał przez jakiś czas w Barbakanie, gdzie oglądały go liczne wycieczki. Po pewnym czasie wóz, wskutek braku odpowiedniej konserwacji, zwłaszcza w czasie wojny światowej, uległ częściowemu zniszczeniu.

Po wojnie Michał Drzymała chciał sprowadzić wóz na swoje gospodarstwo, nie miał jednak koniecznych pieniędzy na przetransportowanie swego dawnego domu mieszkającego na kołach, na rodziną rolę.

Mimo licznych zabiegów, jakie czynił, by uzyskać niewielką sumę potrzebną na opłacenie przewozu, nie znalazł nigdzie poparcia. Nawet ministerstwo komunikacji, do którego się zwrócił nie udzieliło mu pozwolenia na bezpłatny przewóz wozu.

Po jakimś czasie, gdy wóz uległ dalej zniszczeniu, a nie było stosownego miejsca na jego przechowanie, wyjęto z niego jedną

ścianę, którą umieszczono w Muzeum Narodowym.

Co się stało z resztą wozu nie wiadomo. Podobno dalsze części wozu uległy sprzedaży.

Tak więc słynny wóz Drzymały już nie istnieje.

Pozbawienie Drzymały w drodze przymusowej sprzedaży działki podgradowieckiej, to znaczy tej ziemi, którą Drzymała potrafił przez szereg lat bronić skutecznie przed Prusakami, oraz zniszczenie wozu Drzymały, który powinien był stać się cenną pamiątką narodową — to dwa skandale, które wyszły na jaw dopiero z chwilą śmierci bohatera chłopa wielkopolskiego.

Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze

w współczesnym szkolnictwie polskim.

Świeżo wyszła z pod prasy bardzo aktualna książka ks. prof. d. r. Michała Klepacza p. t. „Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim” (1937, stron 372 w dużej ósemce).

Praca ks. dr. Klepacza dzieli się na dwie części. W pierwszej autor omawia organizację szkoły polskiej i reformy szkolne, pojęcie „monopolu szkolnego”, organizację szkoły pod względem wyznaniowo-religijnym, koedukację, organizację zawodowe nauczycielskie w Polsce, ich stosunek do religii i duchowieństwa. W części drugiej rozpatruje: pojęcie i potrzebę ideału wychowawczego, czynniki wychowawcze, wychowanie charakteru, wychowanie społeczne (a w jego ramach wychowanie narodowe i państwowe), wreszcie wychowanie religijne. Bardzo ciekawy jest rozdział książki o akcji przywódców ZNP, przeciwko Kościołowi i duchowieństwu katolickiemu. W tej części wiele jest przytoczonych materiałów źródłowych i dokumentów. W dodatku umieszczone są listy pasterskie J. E. K. Kardynała Prymasa Hłonda i J. E. K. Biskupa Adamskiego oraz trzy aktu-

Wyzysk nieletnich pracowników.

Szereg warsztatów rzemieślniczych nie tylko na terenie Warszawy, ale i w całej Polsce, w niesłychany sposób wyzyskuje nieletnich pracowników. Płace nieletnich są b. minimalne. Wobec takiej sytuacji Główny Inspektor Pracy zajął się ostatnio skandalicznym wyzyskiem wśród tej kategorii pracowników.

Stwierdzono, iż w setkach wypadków zatrudniano uczniów w warsztatach rzemieślniczych nie płacąc im ani grosza. Stwierdzono również zawieranie fikcyjnych umów, w których wyznaczano uczniom śmiesznie niskie płace, wynoszące 50 gr. tygodniowo lub 10 do 15 zł. rocznie. Celowe omija-

nie ustawy spotkało się z represjami inspektora Pracy w stosunku do właścicieli warsztatów rzemieślniczych.

Mają być kontrolowane umowy zawierane przez właścicieli warsztatów rzemieślniczych i dokładnie przestrzegane stawki zarobków nieletnich pracowników.

Głód prawdy.

Na niedawno odbytej w Moskwie konferencji państwowego wydawnictwa sowieckiego pisarzy sowieckich takie m. in. złożyły wyznanie:

„Kiedy byliśmy dziećmi, zachowywaliśmy wiarę do jedenastego roku życia. Istnienie Boga stało przed nami niewzruszone. Kiedy jednak dochodziliśmy do wieku krytycznego, wiara stała się dla nas problematyczną i chwytałyśmy za książki materialistyczne, aby uzyskać odpowiedź. Dziś jest wprost odwrotnie. Dzieci sowieckie poznają jako niewzruszoną zasadę, iż człowiek pochodzi od małpy. Kiedy jednak dochodzi do wieku krytycznego i mają wątpliwości, chwytają za stare przedwojenne książki religijne, aby w nich znaleźć odpowiedź. Myślimy się jednak trzymać książek materialistycznych, młodzież sowiecka zaś woli stare książki religijne, bo my im nie możemy ofiarować odpowiednich kształcących książek ateistycznych”.

Chcesz pomóc ubogim?

Złóż ofiarę na „Caritas”.

Zjazd solidacyjny w Katowicach.

Zgłoszenia na ogólnopolski zjazd delegatów Solidacji Inteligencji Męskiej w Katowicach (16 i 17 maja) napływają licznie. Oprócz delegatów zgłaszają się także goście, którzy pragną skorzystać z wykładów zjazdowych, a równocześnie poznać Śląsk. Część uroczystości zjazdowych będzie transmitowana

przez radioację katowicką.

Zakończenie zjazdu odbędzie się w Piekarach przed cudownym obrazem Matki Bożej, dokąd uczestnicy przejadą tranzytowymi tramwajami przez Bytom. Zgłoszenia na zjazd należy wysyłać pod adresem: p. radca Gaudin — Katowice, ul. Sionkiewicza 5, II p.

Propaganda wskazań

z encyklik papieskich.

Jeżeli zachodzą wypadki, że katolicy nie postępują według wskazań zawartych w encyklikach papieskich, to w wielkim stopniu dzieje się to dlatego, ponieważ nawet katolicy nie mają poprostu tych wskazań, nie zawsze czytają i nie starają się uważnie przestudiować encyklik.

Tymczasem właśnie w naszych czasach encykliki posiadają wyjątkowe znaczenie, poruszają bowiem najaktualniejsze zagadnienia społeczne. Zjawienie się nowej encykliki stanowi w naszych czasach wydarzenie o znaczeniu światowym. Głos Stolicy Apostolskiej w encyklikach zawarty, rozstrzygający problemy nowoczesne, jest zazwyczaj żywo komentowany na łamach prasy światowej i omawiany w środowiskach nie tylko katolickich, lecz i wśród innowierców. Słowem, cała opinia cywilizowana go człowieka.

Czym jest encyklika? Jest to orędzie Papieża, skierowane zgodnie z tradycją do wszystkich biskupów świata, ale przeznaczone nie tylko dla hierarchii Kościoła, lecz i dla wszystkich wiernych, których niejako obowiązkiem moralnym jest zapoznanie się z treścią wskazań Najwyższego Pasterza.

Tymczasem, ileż to problemów żywotnych poruszają encykliki! Powinny więc być czytane zwłaszcza w rodzinach i organizacjach katolickich. Ślusnie Charles Bénard w tygodniku „La France Catholique” zaleca, aby np. encyklikę Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży odczytywano w rodzinach katolickich, aby rozwijano w rozmowach tematy w tej encyklice zawarte.

Zwłaszcza w czasach dzisiejszych, gdy panuje niebывала rozbieżność poglądów w takich dziedzinach, jak wychowanie, gospodarka, polityka, gdy doktryny najsprzeczniejsze we wzajemnym zwalczaniu się wytwarzają chaos, wskazania podane przez najwyższy autorytet moralny, jaki istnieje na ziemi,

mogą mieć nieocenioną wartość dla ludzkości. Świat czeka dziś na jakiegoś wielkiego drogowskazy, które by ponad wszelką rozbieżność pojęć były dostępne dla wszystkich ludzi dobrej woli, spragnionych tego, co powszechne, jasne i co wyjaśnia największą zagadkę istnienia ludzkiego na ziemi.

Aby urzeczywistnić zasady religii katolickiej w życiu społecznym, trzeba przede wszystkim te zasady gruntownie poznać. Tym doktrynym błędnym, które prowadzi ludzkość dzisiejszą do walki, zamętu i niedoli, trzeba przeciwstawić katolicką doktrynę społeczną, która jednak musi być tak gruntownie poznana i przetrawiona, aby jej głoszenie i rozpowszechnienie, czyli apostołstwo społeczne, było jasne, dostępne dla wszelkich mas i przekonujące.

Dziś przeciętny katolik nie może zadowolić się tylko znajomością zwykłego katechizmu, ale musi tę elementarną znajomość religii uzupełnić poznaniem katolickiej myśli społecznej, zawartej głównie w encyklikach. Czasy nasze wyma-

gają aktywnego realizowania natchnienia Chrystusa w instytucjach społecznych, a bez znajomości „katechizmu społecznego” jest to niemożliwe. (Cf. François Veuillot, „Comment lire et réaliser l'Encyclique”).

Najlepszym środkiem kontroli propagandy przeciwko trującym nowoczesnym doktrynom społecznym będzie pilne odczytywanie, wyjaśnianie i rozpowszechnianie encyklik. Kto z katolików do tego się przyczynia, ten spełnia czyn prawdziwie apostołski.

Latwa katolicyzmowi jest zmienić na, ale metody głoszenia odwiecznej Prawdy muszą być dostosowane do potrzeb czasu i charakteru społeczeństwa i środowiska w jaki sposób, aby ta Prawda Boża jak najlepiej przenikała umysły i serca. Wszelkie techniczne wynalazki, jak druk, nowoczesne środki komunikacji, radio i to wszystko, co przyczynia się do rozpowszechnienia idei po świecie powinna być użyte również przy rozpowszechnianiu Prawdy Bożej, zawartej w Kościele katolickim i we wskazaniach Namiestnika Chrystusowego.

KÓW.

KRONIKA PŁOCKA

Urzednicy państwowi będą zwalniani

na Zjazd Sokolstwa w Katowicach.

KALENDARZYK

Wtorek 4 maja — Florjana.
Środa 5 maja — † Piusa V P. W.
Czwartek 6 maja — Wniebow. Pańskie.

Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 5)
otwarta codziennie od godz. 5 do 7 wieczorem.

VI Wystawa „Sztuki Płoczan”
w Klubie Artystycznym (gmach Teatru
Miejskiego) otwarta codziennie od godz.
11-13 i od 15-18.

Kino „Nowości” wyświetla dziś
„Przypadki człowieka bez nazwiska”.

Wiadomości kościelne

± Nabożeństwa majowe w kościołach plockich dprawiają się w następujących godzinach:

W Bazylice Katedralnej o godz. 6 rano.

W kościele poreformackim o godz. 7 rano.

W kościele Farnym o godz. 6 po południu.

W kościele św. Stanisława K. (na Stanisławówce) o godz. 6 po południu.

Na nabożeństwa majowe uczęszczają tłumy wiernych. Bardzo licznie przybywa na nabożeństwa młodzież.

Wiadomości potoczne

× Nareszcie! Jak się dowiadujemy, na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miejskiego zdecydowano o zostaniu w terminie do 15 maja rozbiórka ohydnych ustępów i śmietnika przy ul. Niecałej. Był to specjalny zbiornik miazmatów i wstrętnego zaduchu, który zatrutował powietrze w całej tej dzielnicy. Właściciele posesji dotąd niekwalifikowanych będą przynagleni do wybudowania w swych domach ustępów splukiwanych wodą.

Właściciele tych posesji, na których ze względów technicznych nie będzie można zaprowadzić własnych ustępów, będą musieli pobudować na swój koszt ustępy wspólne, którego konserwację i obsługę będą również musieli ponieść.

× Sejse wyjazdowe Sądu Okręgowego. Płocki Sąd Okręgowy wyjedzie w maju na sejsje wyjazdowe do Płocka, Rypina i Sierpca. W Płocku sejsje odbywać się będą od 10-13 b. m. włącznie z udziałem sędz. Renca.

Do Rypina i Sierpca wyjadą sędz. Rogowski i Zademowski.

W Rypinie sejsje trwać będą od 18-20 b. m., a w Sierpcu od 21-24 b. m.

Odczyt p. sędz. Jamontta

Dnia 5 b. m. o godz. 20 w lokalu Kasa Prawników w Płocku odbędzie się odczyt p. prof. Janusza Jamontta, sędziego Sądu Najwyższego, urzędującego w Płocku, z okazji 100-lecia urodzin. Temat odczytu: „Anarchia dowodowa i psychologiczna ocena dowodów”.

Na skutek steran Przewodniczącego Związku Sokolstwa Polskiego w sprawie udzielania urlopów funkcjonariuszom państwowym, pragnącym wziąć udział w Zlocie w Katowicach, Prezydium Rady Ministrów rozesało do wszystkich Ministerstw dnia 15-go kwietnia 1937 r. okólnik następujący za Nr. 7.11/39.

„Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce organizuje w dniach 26 — 29 czerwca b. r. ogólny Zlot Sokolstwa Polskiego z kraju i zagranicy w Katowicach, w celu uczczenia piętnastaj rocznicy powrotu Śląska do Polski i 70-jej rocznicy powstania Sokolstwa na ziemiach polskich.

Wspomnienie pośmiertne.

Ś. p. Wojciech Sima.

Pamięci w tych dniach zmarłego w Płocku ś. p. Wojciecha Simy w „Kurierze Warszawskim” ukazało się następujące wspomnienie pośmiertne:

Wczoraj zakończył życie ś. p. Wojciech Sima, jeden z najstarszych przedstawicieli polskiego życia wielkoprzemysłowego, związanego w okresie przed upadkiem Rosji z przemysłem rosyjskim i zwłaszcza z belgiskim.

Ś. p. Wojciech Sima pochodził z Łodzi, wychowywał się jednak i kształcił w Niemczech. W Berlinie ukończył wyższe studia ekonomiczne. Pracę zawodową rozpoczął w Warszawie, jako jeden z przedstawicieli Twa Lilpop i Loewenstein. Po utworzeniu wielkich przedsiębiorstw węglowo-metallurgicznych w zagłębiu Donieckim z udziałem kapitału belgskiego, W. Sima przeniósł się na teren Cesarstwa i pracował kolejno w zagłębiu Donieckim i Petersburgu, gdzie mieściła się centrala wielkiej grupy przemysłu metallurgicznego. Polacy pełnili w tym koncernie rolę powazną, zarówno na stanowiskach zwierzchniczych, jak na bardzo licznych posterunkach pracy technicznej i administracyjnej. Ś. p. W. Sima w działalności tej miał stanowisko wybitne.

Po rewolucji ś. p. W. Sima osiadł w Polsce na wsi i następnie w Warszawie i w Płocku. Przez pewien czas pracował w min. skarbu, gdzie korzystano z jego powaznego doświadczenia finansowo-ekonomicznego.

W świecie wielkiego przemysłu ś. p. Sima cieszył się dużym uznaniem. Do pracy w przemyśle w Cesarstwie ściągali z Polski bardzo licznych rodaków.

Pierwszy stragan w Mławie

przy poparciu Chrz. Kasy Bezproc.

Jak donosi „Gazeta Mławska”, staraniem p. W. Czarnieckiego ze Sławobory otwarta została przy Dekanalnej Akcji Katolickiej w Mławie Bezprocetowa Kasa Pocztykowa. Wyniki działalności tej Kasy są już widoczne, istnieje już pierwszy chrześcijański stragan z galanterią, a w krótkim czasie będzie uruchomiony drugi stragan... z gotowymi ubraniami.

To najważniejsza robota w kierunku unarodowienia handlu.

Wypadek z bronią.

Dnia 30 b. m. we wsi Daniszewo, gm. Łubki, został postrzelony z fuzji w brzuch Roman Czyżewski (lat 13) przez Wacława Gackowskiego.

Czyżewski został przewieziony do szpitala w Płocku. Stan ciężki.

Przyczyną wypadku było nieostrożne obchodzenie się z bronią.

Otwarcie Targów Rzemieślniczych.

W niedzielę 2 b. m. odbyło się w Płocku uroczyste otwarcie Targów Rzemiosła Chrześcijańskiego. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele poreformackim, Mszę św. na intencję plockiego rzemiosła chrześcijańskiego odprawił i okolicznościowo przemówienie do uczestników uroczystości wygłosił ks. prof. A. Zaleski.

Z kościoła przeszli wszyscy pochodzą na plac wystawowy. W imieniu plockiego rzemiosła chrze-

ścijańskiego przemówił tu p. Fr. Głuchowski, w imieniu władz samorządowych rzemieślniczych — p. Kazarewicz, dyrektor Izby Rzemieślniczej z Włocławka. Po przemówieniach tych p. wicestarosta dr. Pustelnik przejął wstęgę i ogłosił Targi za otwarte. Nastąpiło zwiedzanie Targów. Frekwencja zwiedzających jest duża.

O poziomie Targów i poszczególnych stoiskach napiszemy osobno

Pod znakiem „Lwa Judy“

odbył się w Płocku obchód 1-szomajowy.

Przykre i kompromitujące wrażenie wywarł plocki obchód 1-szomajowy. Na czoło pochodu kroczyli wymierzony robotnik polski, z boków milicja socjalistyczna, a z tyłu znów robotnik polski. Środek i lwią część pochodu stanowili żydzi, zwłaszcza młodzież żydowska, buńczuczna, zuchowata, a arogancją postawie. Aż przykro było patrzeć, że robotnik polski dał się użyć za szyld i ochronę dla żydowskich wywrotowców, że otumaniony robotnik polski brał udział w pochodzie żydowskim, w którym padali takie okrzyki jak: „Niech żyje Stalin!”, „Niech żyje Rosja sowiecka!”, „Niech żyje czerwona Hiszpania!”, „Precz z antysemityzmem!”, „Precz z klerem!”, „Precz z katolicyzmem!”.

A byli między robotnikami ludzie, którzy do kościoła uczęszczają, ludzie wierzący i praktykujący. Żaden z nich na żydowskie prowokacje nie zareagował. Oto skutki otumanienia robotnika polskiego przez prowodyrów socjalistyczno-żydowskich.

Zrozumiałe były też okrzyki oburzenia z póród publiczności zabranej na chodnikach, z politowaniem patrzacej na to, jak rozruchwaleni żydzi prowokowali uczucia nasze religijne i narodowe. Na Nowym Rynku došlo nawet do pewnego zjeścia, które wkrótce zlikwidowała policja.

Bez przesady można powiedzieć, że obchód pierwszomajowy w Płocku, zorganizowany przez socjalistów, odbył się pod znakiem „Lwa Judy”. Większą część pochodu stanowili żydzi. I żydzi wznosili najwięcej okrzyków. Pochód ten miał i swoje humorystyczne momenty. Momenty, świadczące o „cyfarskości” „narodu wybranego”. Kiedy pochód pochód zbliżał się do gmachu Starostwa i Policji Państwowej, umilkły okrzyki żydowskie (w tym miejscu lepiej się nie narażać, od policji lepiej zdaleka), kiedy gmach Starostwa minięto, żydowskie szeregi się nagle ożywiły, a już najgłośniejsze były wśród swoich, na ul. Kwiatka...

Jak długo jeszcze tolerować be-

dziennej w Polsce te żydowskie prowokacje?

Osobny pochód, nieliczny zresztą, urządziła „frakcja”. Tu panował już nastrój antyżydowski. Robotnicy w pochodzie wznosili okrzyki „Precz z żydami!”, „Polska dla Polaków!”.

Na ogół socjalistyczno-żydowski pochód wypadł słabiej niż w roku ubiegłym. Znacznie mniej było robotników polskich, a za to więcej było żydów. Złośliwi twierdzą, że P.P.S. zamienia się w szybkim tempie na Ż.P.S. (Żydowska Partia Socjalistyczna).

RADIO.

ŚRODA — 5 maja 1937 r.

Od godz. 6.30 do 8.10 progr. poranny. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Zespół salonowy Pawła Ryńska. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Szukam letniska” — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert rozrywkowy z płyt. 15.55 „Skrytka techniczna”. 16.10 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci starszych. 16.30 Chór Akademicki. 17.00 „Wyprawa Kijowska 1920 roku” — odczyt. 17.15 Łódzka orkiestra salonowa. 17.30 „U wytwórców dzbanków i „zwierzatków w Rzy” — pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.30 Koncert z płyt. 18.50 „O przyszłości wiejskiej dziatwy” — pogadanka. 19.05 „W sklepach z zabawkami” — pogadanka. 19.20 Dawid Ojstrach — laureat konkursu w Brukseli (płyty). 19.45 Lekkie wiązanki instrumentalne. 20.35 „Chwilka Bitwa Studiów”. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Robert Schuman: Kwintet fortepianowy Es-dur op. 44. 22.00 Muzyka taneczna.

CERATY,
CHODNIKI,
LINOLEUM
I DERMATOID
poleca galanteria
ST. KRYSOSIAKA
SZEROKA 44
FIRMA KATOLICKA.

Największy wybór

Materiały męskie, wełny damskie i jedwabie —
poleca na sezon wiosenny —

HURT! — DETAL!

Magazyn Bławatny
L. RADASZKIEWICZOWEJ
Płock, ul. P.O.W. 1, tel. 15-52 wejście
od ul. Tumskiej, Gostynin, ul. Rynek 5.

Poleca liasy wszelkiego rodzaju.

UWAGA!

PRACOWNIA FUTER

JANA JANOSZKA w Płocku, ul. Sienkiewicza 37a

zawiadamia P. T. Klijentę, że nadeszły najnowsze żurnale
futrzane, według których przerabia i fasonuje wszystkie futra.

Specjalne przechowanie i konserwacja futer przez lato zapewniona.



OPTYK

A. WIŚNIEWSKI

Płock, ul. P.O.W. 13

wykonuje binokle i okulary wg
recept P.P. Lekarzy okulistów.
Duży wybór fateralów.

Reperacja na oczekaniu.

Firma ogł. od 1920 r. Ceny najniższe

A. Urbański i S-ka

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych
PŁOCK, Krówiecka 4, telef. 15-90.

poleca

wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze
oraz części zamienne.

niedoścignione w dobroci,
wykonaniu i trwałości.

KALLADIN, GORSKI i S-ka Płock, ul. Kościuski Nr. 4 tel. 13-10 i 13-11

Przedstawicielstwo samochodów „**POLSKI FIAT**”

osobowe, ciężarowe różnych typów i na dogodnych warunkach
kredytowych. Ceny ściśle fabryczne.

Polera: opony i detali, części zamienne do samochodów Forda, Chevroleta, Fiata
i innych, akcesoria samochodowe, oleje i smary. Ceny konkurencyjne.

Zastępstwo wszechświatowych
marek angielskich motocykli: **Royal Eefield, Norton A. J. S.**

Ceny od zł. 1625.

Dogodne warunki płatności

BANK LUDOWY

Sp. z ogrn. odpow. Egz. od 1901 r.
w Płocku, ul. P. O. W. Nr. 13, tel. Nr. 12-01.

Wdziela kredytu do 2.000 zł. pod zastaw papierów wartościowych, pod tyto weksli
i zabezpieczenie hipoteczne

Przyjmuje wkłady od 1-go złotego, płać najwyższy procent i dając zabezpieczenie
materiałne i moralne.

Wydeje do domów skarbanki oszczędnościowe. Złatwia wszelkie czynności bankowe.
licząc minimalną prowizję.

Z dniem 1 maja r. b.

Autobus Polskiej Linii Samochodowej S. A. na trasie

PŁOCK — WARSZAWA

ODCHODZI

z PŁOCKA o godz. 5.30 rano

zamiast o godzinie 6-jej rano

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Polskiej Linii Samochodowej S. A.

Z PŁOCKA	godz. odjazdu	DO PŁOCKA	godz. odjazdu
do Warszawy . . .	5.30, 15.17	z Warszawy . . .	7, 18, 20
do Ciechanowa . . .	16 ³⁰	z Ciechanowa . . .	6
do Sierpca . . .	8 ³⁰	z Sierpca . . .	7 ¹⁰ , 11 ³⁰
przez Sierpe		z Zuromina . . .	6 ³⁰
do Zuromina . . .	16 ³⁰	z Wyszogrodu	
przez Bulkowo		przez Bulkowo . . .	7
do Wyszogrodu . . .	16	z Raciąży	
przez Drobina		przez Drobina . . .	7
do Raciąży . . .	18	z Brudzenia . . .	6 ⁴⁵
do Brudzenia . . .	17		

Stacja autobusowa w Płocku: Tumska 4, tel. 15-72.

Stacja autobusowa w Warszawie: Plac Broni, tel. 11-70-35.

NOWOOTWARTA

OWOCARNIA

Zofii Kolaczyńskiej

Płock, P. O. W. 8 (Hotel Polski)
(dawniej Berland.)

poleca:

OWOCE krajowe i zagraniczne, WODY GR-
ZOWE, PIWO, WINA, CUKRY czekolady,
— MIOD, szproty i różne delikatesy. —

CENY NAJNIŻSZE.

WYBÓR DUŻY.

Wydawnictwo: Trzaska.
Michalski „Polska, Jej dzieje i kultura”
oraz „Encyklopedję Ilustrowaną”
5 tomów w ozdobnych oprawach
sprzedam b. tanio. Wiadomość
w „Głosie Maz.”.

Dom w budowie z ogrodem przy
ulicy Słonecznej
sprzedam. Wiadomość w Redakcji
„Głosu Mazowieckiego.”

Materiał budowlany z rozbiór-
ki do sprzedania.
Wiadomość u dozorczy P.O.W. 13.



CENY OGŁOSZEN: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr, na stronie ostatniej 15 gr, w ogłoszeniach drobnych
słowo 10 gr, najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr, w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. 13, skr. p. 95, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 63-033. Redakcja przyjmuje od 11 — 12 i od 4 — 5 pop.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Nlemt.